

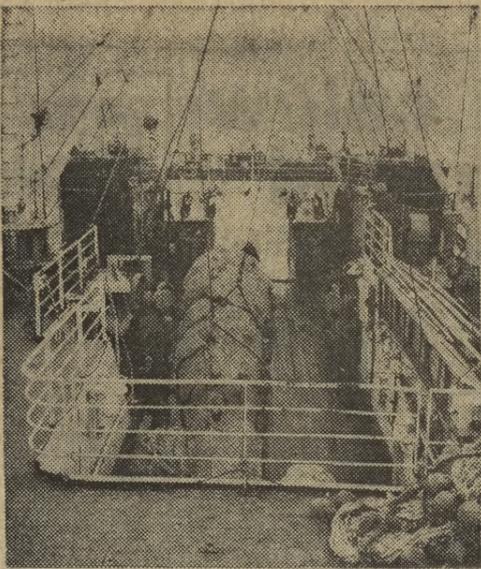
Edward Gierek

spotkał się wczoraj z Willy Brandtem

30 CZERWCA był kolejnym dniem wizyty Willy Brandta w Polsce. Tego dnia z przewodniczącym zachodniemieckiej SPD spotkał się I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. W bezpośrednich, szczerych rozmowach koncentrowano się głównie na dalszym rozwoju stosunków między PRL i RFN.

W siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich odbyła się konferencja prasowa W. Brandta, w czasie której podzielił się on wrażeniami z podróży po Polsce oraz omówił przebieg rozmów z Edwardem Gierkiem.

W czwartek W. Brandt wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami zwiedził warszawską Starówkę i Muzeum Historyczne w Warszawie.



Cena 1 zł

echo



KRAKOWA

ROK XXXII PISMO POPOŁUDNICZE Nr 147 (9824)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 1 lipca 1977 r.

Górnicy wydobyli w I półroczu br. 93 mln ton węgla

Przeszło 93 mln ton węgla dostarczyły załogi polskich kopalń w ciągu I półroczu br. dla naszej gospodarki i na eksport. Górnicy wydobyli w tym okresie czasu, w porównaniu do analogicznego okresu 1976 r. 3,8 mln ton więcej. W 1977 r. średnie dzienne wydobycie wynosi ok. 600 tys. ton, jest ono wyższe o prawie 20 tys. ton na dobę w porównaniu z 1976 r.

Ostatnie posiedzenie w sesji wiosennej

Sejm zatwierdził sprawozdanie rządu z wykonania planu rozwoju kraju

30 bm. Sejm PRL odbył ostatnie w sesji wiosennej posiedzenie, na którym zatwierdził sprawozdanie rządu z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budżetu w 1976 r. oraz udzielił rządowi absolutorium za rok ubiegły.

W pierwszym punkcie porządku dziennego w imieniu sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów przemawiał sprawozdawca generalny — poseł Roman Malinowski (ZSL). Podkreślił on, że podstawowe zadania narodowego planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu państwa w 1976 r. zostały pomyślnie wykonane — mimo trudnej sytuacji w niektórych

gałęziach gospodarki, w tym m. in. w rolnictwie i handlu zagranicznym. Decyzje IV, V i VI plenów KC PZPR, w następstwie których przegrupowano siły i środki w naszej gospodarce, pozwoliły na przezwyciężenie tych trudności i utrzymanie stosunkowo wysokiej dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego.

Omawiając ubiegłoroczne rezultaty całej gospodarki i poszczególne jej działy R. Malinowski wskazał na wysoką dynamikę rozwoju przemysłu. Podkreślił również, że decyzje partii i rządu stworzyły korzystniejsze warunki intensyfikowania produkcji rolnej oraz szybszej odbudowy pogłowia trzody chlewnej i bydła. Poseł wskazał także na konieczność usprawnienia działalności inwestycyjnej oraz funkcjonowania handlu zagranicznego.

Mówiąc o konieczności doskonalenia rozwiązań systemowych w gospodarce R. Malinowski stwierdził, że jest to warunkiem efektywnego wykorzystania jej nowoczesnego potencjału i stałej poprawy warunków materialno-bytowych obywateli. W tej dziedzinie ubiegły rok zamknięty został dobrymi wynikami. Pomyślnie zrealizowano także zadania dotyczące budżetu państwa.

Poseł — sprawozdawca generalny wniósł o zatwierdzenie przez Sejm sprawozdania rządu

z wykonania narodowego planu społeczno-gospodarczego i budżetu państwa w 1976 r.

W debacie wystąpiło 22 posłów. Podkreślano, że rok ubiegły mimo wielu trudności, jakie musieliśmy pokonać — był kolejnym krokiem naprzód w realizacji nakreślonego przez VII Zjazd Partii dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Na posiedzeniu przemówienia wygłosili: I sekretarz KC PZPR

(Dokończenie na str. 2)



MOZAMBIK. Mali mieszkańcy wioski Metale w prowincji Zambezi uczą się czytać i pisać. Walka z analfabetyzmem — jeden z głównych punktów programu społecznego partii FRELIMO — przynosi już pierwsze wyniki. W 1975 roku, w chwili uzyskania niepodległości, 95 proc. ludności kraju nie umiało pisać ani czytać.

CAF-ADN

Czy potwór z Loch Ness oprze się kolejnej wyprawie?

LONDYN Tajemniczy potwór ze szkockiego jeziora Loch Ness nadal nie daje spokoju uczonym z prawdziwego i nieprawdziwego zdarzenia, zwłaszcza że kanikała jest okresem najczystszej pojawiania się tego potwora. Nowej próby rozwikłania zagadki podjęli się obecnie uczeni amerykańscy. Dr Robert Rines z Akademii Nauk Stosowanych zakomunikował na konferencji prasowej w Inverness (Szkocja), że przygotowywana przez niego wyprawa badawcza będzie największą z dotychczasowych i najlepiej wyposażoną pod względem technicznym. Ekipa dysponuje supernowoczesną aparaturą.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. W godzinach popołudniowych możliwa opada deszcz. Wiatry silne 2-5 m/s ek. Temp. dniem 18-21, nocą 12-8 st. C.

130 dwuosobowych WYCIECZEK statkiem „Stefan Batory” do LENINGRADU i TALLINA

przeznaczono do rozłosowania między uczestników zakładów „Dużego Lotka”, na dzień 3 lipca br. Wszystkie kolektury przyjmują kupony do soboty 2 lipca, włącznie.

PP Totalizator Sportowy K-4895

Katastrofa górnicza

Z Bogoty nadeszła wiadomość o katastrofie górniczej w pobliskiej kopalni węgla. Co najmniej 3 górników poniosło śmierć, a 4 uważa się za zaginionych. Trwa akcja ratunkowa.

Maleńki raczek zwany kryłem, robi światową karierę jako nowe źródło tak dziś poszukiwanego białka. Ten skorupiak o długości do 5 cm składa się w 13 do 18 proc. z białka, zawiera też witminy A i B przy znacznej wartości tłuszczu i innych składników. Niedawno powróciła do kraju druga polska wyprawa antarktyczna, w której obok statku naukowo-badawczego Morskiego Instytutu Rybackiego „Profesor Siedlecki” wzięło udział kilka jednostek rybackich przywożąc do kraju wiele ton cennego kryla. Na zdjęciu: sieć z kryłem na pokładzie naukowo-badawczego statku „Profesor Siedlecki”.

CAF — KOŁODZIEJ

Racjonowanie wody w Kalifornii

WASZYNGTON

Dzisiaj w Los Angeles oraz na większości terytorium stanu Kalifornia wprowadzone zostało racjonowanie wody. Za niestosowanie się do decyzji w tej sprawie, grożą wysokie grzywny oraz ma być wyłączony dopływ wody. Kalifornia od 2 lat cierpi na dotkliwą suszę. Część wody otrzymuje z innych stanów.

62-letni amant filmowy premierem indyjskiej prowincji

DELHI

Najpopularniejszy aktor filmowy południowych Indii, 62-letni Moolandor G. Ramachandran, został wczoraj zaprzysiężony premierem Tamilnadu, prowincji nad Oceanem Indyjskim zamieszkałej przez 47 milionów ludzi. M. G. Ramachandran, który w swej 40-letniej karierze aktorskiej występował w około 150 filmach, przewodził od 1972 r. własnej regionalnej partii politycznej i na początku czerwca poprowadził ją do zwycięstwa w wyborach do zgromadzenia ustawodawczego Tamilnadu. Partia występująca pod nazwą „Ogólnindyjski Drużyński Ruch Postępowy Annaduraja” (AIADMK), zdobyła przeszło połowę mandatów, gromiąc zarówno Janatę, jak i Partię Kongresową.

Aktywiści AIADMK rekrutują się spośród entuzjastów kunsztu aktorskiego Ramachandrana, którzy w r. 1972 na apel swego bożyszcza przekształcili kluby wielbicieli Ramachandrana w komórki nowej partii. Ramachandran jest zapewne pierwszym w świecie aktorem filmowym który założył partię polityczną i wywalczył sobie w wyborach urząd premiera.

Film od dawna odgrywa wielką rolę w kształtowaniu świadomości politycznej i społecznej mieszkańców Tamilnadu i wszystkie partie w tym stanie zabie-

gają o poparcie czołowych aktorów. Poprzedni premier tej prowincji, przywódca innej partii regionalnej, był dramatopisarzem i scenarzystą filmowym, ale stracił popularność wskutek nadużyć. M. G. Ramachandran mimo 62 lat grywa nadal rolę amantów — pozytywnych bohaterów, rozprawiających się ze złoczyńcami i wyzykiwaczami. Jest on tak popularny, że wiecie z jego udziałem ścigał się po kilkaset tysięcy ludzi. Podczas ostatniej kampanii wyborczej AIADMK wysłała w teren około 500 ciężarówek, na których wystawiono kolorowe fotografie Ramachandrana naturalnej wielkości, naklejone na sylwetki z dykty. Ciężarówkami jeździły od wsi do wsi i nadawały przez głośniki przemówienia gwiazdora nagrane na taśmę.



W tym roku mija 75 rocznica urodzin Jana Kiepury, tenora o światowej sławie. Zgodnie z Jego życzeniem został pochowany On na starym warszawskim cmentarzu Powązkowskim w Alei Zastużonych Polaków. W ramach obchodów tejróżniczy odbył się m. in. w Kryniczy XI Festiwal Arii i Pieśni im. Jana Kiepury poświęcony pamięci wielkiego, polskiego artysty. Na zdjęciu: Jan Kiepura i Marta Eggerth w filmie pt. „Książeczka Czardasza”.

CAF — Archiwum

nie siedź w domu idź na WYCIECZKĘ

- Przez piaski pustyni
- Konspiracyjna drukarnia
- Wyprawa na Jaroszewicką Górę

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

W ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ w najbliższą niedzielę (tj. 3 bm.) odbędą się następujące,

Lubi walczyć...

28-letni Mike Johns — Indianin ze szczepu Cheyenne, ma osobliwe hobby — lubi walczyć z alligatorami. Jak twierdzi, walka ta jest bardzo emocjonująca. Nie wątpliwy...

CAF-UPI

Rozmrożone życie...

LONDYN

30-letnia obywatelka Nowej Zelandii Kim Casali spodziewa się dziecka z mężem, który umarł przed 17 miesiącami na chorobę nowotworową. Przed śmiercią pobrano od niego zamrożoną spermę. Pani Casali wykorzystwała ją w momencie, który uznaje za najstosowniejszy.

W niektórych krajach zachodnich znana jest instytucja banków spermy. Korzystają z nich małżeństwa, w których mężczyźni są bezpłodni. Dawcy są anonimowi, a najważniejszy dla danej kobiety materiał dobiera się na podstawie analiz komputerowych. Pozostająca w niskiej temperaturze sperma przez długie lata zachowuje swoje życiodajne właściwości.

CAF — Archiwum

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Młodzi z HiL — Basi

Jak nas poinformował prezes Wydziałowego Zarządu ZSMP — Tadeusz Lapaś, z inicjatywy członków Koła zmiany B ZSMP Wydziału Wlewnic HiL załoga zadeklarowała bony otrzymane z okazji Dnia Hutnika na założenie książeczki mieszkaniowej PKO. Książeczkę tę z początkowym wkładem 10.560 zł przekazano 10-letniej Basi Słobodzie, córce zmarłego pracownika HiL. Serdecznie dziękujemy! (mar)



W Europie środkowej. Przypomniał o tym delegat Polski, ambasador S. Dąbrowski, w przemówieniu wygłoszonym w czwartek w Wiedniu. Podkreślił on, że w przeciwieństwie do państw zachodnich, które dążą do osiągnięcia militarnych korzyści, państwa socjalistyczne we wszystkich swoich propozycjach przestrzegają uzgodnionych zasad.

W BRUKSELI podano, że 1 lipca zostają zlikwidowane istniejące jeszcze cła w handlu między najdawniejszymi członkami EWG a W. Brytanią, Danią i Irlandią. Jednocześnie będzie utworzona jednolita dla całego rozszerzonego EWG taryfa celną wobec krajów trzecich.

W ZSRR wprowadzono na orbitę sztucznego satelitę Ziemi „Meteor” dla uzyskania informacji niezbędnych do kontynuowania prac nad poszukiwaniem bogactw naturalnych.



Posiedzenie Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

— Edward Gierk i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. (Omówienie tych wystąpień drukujemy oddzielnie).

Po zakończeniu dyskusji — Sejm w głosowaniu przyjął jednogłośnie projekt uchwał w sprawie zatwierdzenia sprawozdań rządu z wykonania narodowego planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu państwa w 1976 r. oraz w przedmiocie udzielenia absolutorium rządowi za ten okres.

W drugim punkcie porządku obrad Sejm uchwalił ustawę zmieniającą ustawę o dyscyplinie wojskowej oraz o odpowiedzialności żołnierzy, za przewrzenia dyscyplinarne i za naruszenia honoru i godności żołnierskiej.

Sprawozdanie przedstawił poseł Edward Sieradca (SD). Nowelizacja, wzbogacając dotychczas obowiązującą ustawę o nowe treści ideowo-wychowawcze, twórczo rozwija wskazania wynikające z programu VII Zjazdu Partii w kierunku dalszego pomysłowego wykonywania w wojsku zadań właściwych dla etapu budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Ma w szczególności na celu rozwijanie dalszych inicjatyw i rozbudzanie ambicji żołnierzy w kierunkach uzyskiwania coraz wyższych kwalifikacji i lepszych, indywidualnych i zespołowych efektów w służbie wojskowej.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Izba podjęła uchwałę w sprawie zamknięcia II sesji VII kadencji Sejmu. Na tym Sejm zakończył obrady.

Co słysząc...

34 palaczy w W. Brytanii zamierza przejść na syntetyczne papierosy, które okazały się właśnie w sprzedaży w tym kraju. Świadczą o tym ankiety sadzące opinie Brytyjczyków na temat nowych papierosów, zawierających zamiast tytoniu, o wiele mniej szkodliwy produkt z celulozy.

Wspólnota idei i celów zespala nasz naród

(Omówienie wystąpienia Edwarda Gierka w Sejmie)

W debacie nad sprawozdaniem rządu za 1976 r. znalazła potwierdzenie pozytywna ocena realizacji podstawowych zadań społeczno-gospodarczych. Wyrażono jednocześnie szereg opinii krytycznych, zwrócono uwagę na liczne jeszcze niedociągnięcia w pracy gospodarczej, sygnalizowano rezerwy. Obecnie dokonujemy strukturalnego przemianowania sił i środków dla zapewnienia w obecnych warunkach realizacji celów społecznych strategii VI i VII Zjazdu. Chodzi przede wszystkim o przyspieszenie wzrostu produkcji rynkowej i eksportowej, o dalszy rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego.

Podstawą skuteczności naszych ogólnonarodowych poczynań jest jedność moralno-polityczna, wspólnota idei i celów, jaka zespala nasz naród. Główną przesłanką jedności narodu jest polityka naszej partii i państwa. Jest to wspólna polityka FJN. Wspólnie z całym narodem wielamy ją w życie.

Niezbywalną zasadą naszej polityki jest socjalistyczna demokracja, szerokie uczestnictwo ludzi pracy we współgospodarowaniu krajem. I w tej dziedzinie czynimy godne uwagi postępy. Powinniśmy nadal doskonalić pracę wszystkich organów przedstawicielskich, stopniowo rozszerzać uprawnienia władz terenowych, rozwijać samorządność.

Państwo nasze konsekwentnie przestrzega konstytucyjnej zasady wolności sumienia i wyznania. Wszyscy powinniśmy dbać o to, aby stosunki między ludźmi o różnych poglądach na religię cechowała tolerancja, która należy do dobrych tradycji naszego narodu.

Nasza konstytucja gwarantuje w całej rozciągłości prawa obywatelskie: ekonomiczne, społecz-

ne i polityczne. Wszystkie też urzeczywistniamy w praktyce z całą konsekwencją. Musimy zdecydowanie bronić podstaw ustrojowych naszego państwa i nie naruszalności jego instytucji, stanowczo przeciwstawiać się wszelkim próbom nadużywania socjalistycznej demokracji dla celów sprzecznych z interesami Polski i socjalizmu.

W Polsce Ludowej po raz pierwszy w historii naszego narodu powstały warunki ustrojowe i materialne dla rzeczywistej realizacji praw człowieka, dla faktycznej demokracji. Zapewniliśmy w praktyce powszechne prawo do pracy i uwolniliśmy nasz kraj od groźby bezrobocia. Ukształtowaliśmy ustawodawstwo pracy należące do najbardziej postępowych w świecie. Przeznaczamy wielkie środki na poprawę warunków pracy i wypoczynku oraz na rozwój urządzeń socjalnych.

Realizacja prawa do pracy w naszym kraju w latach, które nadchodzą, oznaczać będzie przede wszystkim dążenie do zapewnienia wyższej efektywności i zarazem pełniejszej humanizacji wszelkich ludzkich przedsięwzięć. Będziemy nadal modernizować gospodarkę, szerzej korzystać z osiągnięć rewolucji naukowej i technicznej. Będziemy stale doskonalić organizację i podnosić kulturę oraz jakość pracy i życia. Jedyną na tej drodze możliwą będzie w przyszłości dalsze skracanie czasu pracy.

Fundamentalne znaczenie ma powszechna realizacja prawa do bezpłatnej oświaty. Obecnie co czwarty obywatel Polski kształci się w różnego typu szkołach, a wychowanie dzieci i młodzieży otoczone jest szczególną opieką państwa. Celem naszym jest pełne wyrównanie szans oświatowych dla młodzieży miast i wsi.

Jesteśmy jednym z nielicznych krajów na świecie, w którym ochrona zdrowia, zakres świad-

czonych usług leczniczych oraz ich jakość — nie są już zależne od położenia społecznego, bądź stanu majątkowego ludzi potrzebujących pomocy. Praktycznie cała ludność naszego kraju korzysta z bezpłatnej ochrony zdrowia.

Szczególną opieką otaczać będziemy kobiety-matki, macierzyństwo i wychowanie dzieci. W Polsce Ludowej rodzina jest i będzie zawsze decydującym ogniwem społeczeństwa. E. Gierk poinformował, że w najbliższym czasie zostanie prowadzony zasiłek dla matek wychowujących małe dzieci, jeśli po ustawowym urlopie macierzyńskim będą chciały skorzystać z dłuższego urlopu bezpłatnego.

Najważniejszym i najtrudniejszym problemem społecznym wciąż pozostaje kwestia mieszkaniowa. Chcemy w połowie lat 80-tych każdej polskiej rodzinie zapewnić samodzielne mieszkanie. Aby sprostać temu zadaniu, musimy przeznaczyć ogromne środki państwowe i zmobilizować całe społeczeństwo do maksymalnego wkładu w rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Do najistotniejszych osiągnięć socjalnych w naszym kraju należy zapewnienie zaopatrzenia emerytalnego wszystkim ludziom pracy. W niedługim czasie rząd wniesie do Sejmu projekt ustawy o emeryturach dla rolników indywidualnych, sprzedających państwu produkcję towarową, a więc w praktyce dla wszystkich chłopów, utrzymujących się z pracy w rolnictwie.

Dzięki wysiłkom całego narodu i słusznej polityce naszego państwa Polska zdobyła mocną pozycję w Europie i świecie. Kraj nasz wnosi istotny wkład w realizację zasad i postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Razem ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą państw socjalistycznych zmierzającą do wypracowania drogi odprężenia, zdecydowanie przeciwdziałając siłom i tendencjom, które hamują ten proces i forsują wysięg zbrojeń. Prawo do życia w pokoju jest najbardziej elementarnym prawem człowieka i narodów.

Będziemy również na forum międzynarodowym wysuwać i popierać inicjatywy zmierzające do ugruntowania i upowszechnienia tych praw człowieka. Jesteśmy i będziemy rzecznikami uwolnienia ludzkości od bezrobocia i bezdomności, od upośledzenia oświatowego i zdrowotnego. Kierujemy się humanizmem naszych socjalistycznych ideałów. Dlatego zarówno Polska, jak i wszystkie kraje socjalistyczne, z największą powagą odnosi się do sprawy praw człowieka. Nadal iść będziemy w awangardzie wielkiego nurtu walki o postęp, o demokrację, o pokój na świecie.



Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Dla podkreślenia doniosłości przełomowego wydarzenia w dziejach naszego narodu, jakim było utworzenie przed 33 laty ludowego państwa polskiego i nadania obchodom tej rocznicy charakteru patriotycznej manifestacji Jedności Polaków — powołano Krajowy Obywatelski Komitet Obchodów Święta Odrodzenia Polski pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego — przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczącego OK FJN.

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński zwiędził wczoraj wystawę, zorganizowaną w Sejmie w związku z 30-leciem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

Ekspozycja gromadzi m. in. blisko 100 miniatur pomników, których autorami są wybitni polscy artyści rzeźbiarze. STOWARZYSZENIE Księgowych w Polsce — liczące ponad 120 tys. członków — obchodzi 70-lecie działalności. Z tej okazji odbyło się 30 bm. w Warszawie okolicznościowe spotkanie zasłużonych działaczy SKP.

STANOWISKO dyrektora i kierownika artystycznego Filharmonii Narodowej objął Kazimierz Kord.

30 CZERWCA rozpoczął się w Poznaniu V Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. Henryka Wieniawskiego.

Z DNIEM 30 czerwca br. straciły moc środka płatniczego banknoty starej emisji (z 1948 roku) o wartości 20 zł i 100 zł. Wszyscy, którzy mają jeszcze banknoty 20 zł i 100 zł starej emisji, mogą je wymienić na ważne środki płatnicze do 31 grudnia br. we wszystkich oddziałach NBP i placówkach PKO.

„Łobzów” zdobył tytuł „Osiedla — Mistrza Gospodarności”

1 czerwca 1976 r. Krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu ogłosił współzawodnictwo samorządów mieszkańców o zaszczytny tytuł „Osiedla — Mistrza Gospodarności”. Akces do tego działania zgłosiły wszystkie komitety osiedlowe w województwie miejskim krakowskim. Pobudzenie aktywności społecznej mieszkańców służy im samym, poprzez poprawę warunków życia w osiedlach. Dlatego też współzawodnictwo to pełni ważną rolę w naszym życiu społecznym.

W latach 1976—77, w ramach rywalizacji o tytuł mistrza gospodarności, wyodrębniono cztery etapy tego konkursu. Pierwszy przebiegał pod hasłem: „Od czystości do gospodarności” i przeprowadzony był w maju i czerwcu. Drugi etap — to: „Lato w mieście” i odbywał się w czerwcu, lipcu i sierpniu, obejmując zagadnienia organizacyjne wypoczynku i rekreacji. „Nasze mieszkanie — nasze osiedle”, tak zatytułowany trzeci etap, który odbywał się w wrześniu, październiku i listopadzie. Natomiast czwarty etap przebiegał pod hasłem: „Długie wieczory w osiedlu” i trwał od listopada do marca roku bieżącego, traktował o wykorzystaniu bazy kulturalnej w osiedlach.

Jednym z ważniejszych zagadnień działalności samorządów mieszkańców jest podejmowanie i wykonywanie czynów społecznych, które samorządy zrealizowały w kwocie 35,7 mln zł. Niezależnie od tego dzielnicowe komitety czynów społecznych zorganizowały prace społeczne wartości ponad 171 mln zł.

W dniu wczorajszym, w sali obrad Urzędu Miasta Krakowa, odbyło się uroczyste podsumowanie wyników współzawodnictwa o tytuł „Osiedla — Mistrza Gospodarności” w naszym województwie. Zebranych powitał przewodniczący KK FJN, rektor UJ prof. dr Mieczysław Karaś. Na uroczystość przybyli także: prezydent miasta, Jerzy Pekala oraz przedstawiciele instancji wojewódzkich: PZPR, SD i ZSL.

Obecny był przedstawiciel OK FJN, Teresa Wójcik.

Ogłoszone wyniki współzawodnictwa. I miejsce i tytuł „Osiedla — Mistrza Gospodarności” oraz propozycję przechodni KK FJN i nagrodę w wysokości 400 tys. zł przyznano Komitetowi Osiedlowemu Samorządu Mieszkańców nr 1 „Łobzów” w dzielnicy Krowodrza w Krakowie.

Trzy równorzędne II miejsca zdobyły Komitety Osiedlowe Samorządu Mieszkańców: nr 3 Centrum B, Szklane Domy i Słoneczne w Nowej Hucie, „Dąbie” w Śródmieściu i „Podwawelskie” w Podgórzu.

Trzy równorzędne III miejsca przyznano Komitetowi Osiedlowym Samorządu Mieszkańców: „Zarabie” w Myślenicach, „Wrocławka — Wschód” w Krowodrzy i „Wysokie”, Kalinowe, Strusia, Na Lotnisku w Nowej Hucie.

Wyróżniające się w pracy osoby, uczestniczące w tym współzawodnictwie otrzymały nagrody i wyróżnienia; wręczono także dyplomy zasłużonym działaczom. (ja)

W związku ze śmiercią mgr ZDZISŁAWA WÓJTOWICZA składamy Jego RODZINIE wyrazy głębokiego współczucia. Zespół Opieki Zdrowotnej Nr 2 Nowa Huta w Krakowie

Najważniejszym zadaniem jest wytrwała realizacja programu żywnościowego

(Omówienie wystąpienia Piotra Jaroszewicza w Sejmie)

Podstawowe zadania ustalone na pierwszy rok obecnego 5-letnia zostały wykonane, mimo konieczności przewyższania wielu napięć. Obecnie najważniejszym zadaniem jest wytrwała realizacja programu żywnościowego. Choć odczuwamy dotkliwie spadek produkcji rolnej, zwłaszcza zwierzęcej, pokonujemy trudności rynkowe i zapewniamy społeczno-gospodarczy rozwój kraju. Sytuacja w br. jest nadal złożona. Utrzymujemy się bowiem niskim poziomem skupu żywności. Podejmujemy maksymalne wysiłki, aby niedobory wyrównać zwiększoną podażą innych artykułów żywnościowych. Znacznie wyższe będą dostawy mleka, serów twarogów i topionych, jaj oraz innych produktów białkowych.

Czynimy też wysiłki, aby zwiększyć podaż ryb i ich przetworów. Przewidując na przełomie 1975 i 76 r. narastanie problemów w dziedzinie zaopatrzenia kraju w żywność próbowano podjąć środki zaradcze przedstawiając Sejmowi projekt zmian cen na podstawie artykuły żywnościowe i jednocześnie proponując podwyżkę płac, emerytur i zasiłków rodzinnych. Projekt ten został wycofany. Pozostały jednak bardzo kłopotliwe konsekwencje i skutki w II półroczu ub. r. pojawiły się zjawiska niepokoju na rynku i objawy spekulacji. Zmniejszyła się dynamika przyrostu oszczędności, co przy wzroście płac i dochodów zwiększyło ponad istotne potrzeby przez obywateli na zakup towarów.

Chcąc sprostać rosnącemu popytowi, rząd nadal podejmuje decyzje zmierzające do zmiany struktury produkcji przemysłowej w kierunku zwiększenia w niej udziału artykułów rynkowych. Zapewnia to, stopniową poprawę zaopatrzenia rynku w 1977 r. W ciągu 5 miesięcy br. dostawy towarów rynkowych wzrosły w stosunku do tego samego okresu ub. r. o ponad 15 proc. W końcu maja br. zapasy towarów w handlu były o ok. 25 mld zł wyższe niż na koniec grudnia 1976 r. Jakość towarów rynkowych jest ogólnie lepsza niż w latach ubiegłych. Sprawami dalszej poprawy jakości towarów rynkowych rząd zajmuje się na co dzień. Oczekujemy, że przewidywana poprawa wyników w rolnictwie, wykonanie zadań przez przemysł, przy zmianach w strukturze produkcji i utrzymaniu inwestycji na ustalonym poziomie, pozwoli nadal zwiększać dostawy towarów żywnościowych i przemysłowych na rynek.

W obecnej chwili konieczne jest zapewnienie gospodarce właściwego rytmu pracy w całym okresie letnim

Posłowie zgłosili wiele postulatów i wniosków dotyczących wykorzystania rezerw oszczędności, racjonalizacji i efektywności gospodarowania, a także usuwania niedociągnięć w pracy administracji. Rząd przyjmuje i zapewnia ich realizację. Część wniosków, która wiąże się z koniecznością podejmowania dodatkowych nakładów inwestycyjnych lub wydatków budżetowych będzie poddana bardzo wnikliwej analizie. Terminy ich realizacji muszą być bowiem skonfrontowane z aktualnymi możliwościami gospodarki.

Ta inscenizacja znanego szerokim rzeszom polskiego dramatu jest jednym z bardziej udanych żartów z tych właśnie, którzy się Dulską i „problematyka” dulszczyzna zajmują. Zająłwał sobie w ten sposób Jerzy Krasowski, który w założeniu inscenizacyjnej tego potwornie ograniczonego i strywalizowanego (także — trywialnego) utworu, włożył wszystko to, co miał do zarzucenia polskiemu teatrowi mieszczańskiemu. Zanim jednak powiemy, czemu aż tak daleko przyjdzie nam sięgać, zacznijmy od początku: na początku pokazuje się nam w teatrze scenografia. Uważam tę scenografię za wspaniałą, skromną i mądrą syntezę wszystkiego, co na temat społeczeństwa, zajmującego się dulszczyzną jako sprawą, można powiedzieć. Scenografia ta nie odbiega ani na krok od realizmu epoki i od wskazówek autorki. Ma tylko jedną cechę dodaną: jest czterdziestki razy większa. Cóż może być prostszego i bardziej głębokiego? — Skoro interesuje się salonom pani Dulskiej i jej sprawami — powiadają twórcy przedstawienia — to my wam już pokazemy prawdziwy salon wielkości Hali Gasienicowej. Teraz przynajmniej o coś będzie chodziło naprawdę. Inszenizacja, koncepcja i realizacja aktorskie doskonale są zgodne z tą właśnie myślą. Dodajmy, że myśl ta jest zgodna z fundamentalnymi prawami parodii i groteski: jeżeli chce się coś sparodiować powiększa się to lub pomniejsza, to już wystarczy — żadna inna deformacja nie jest potrzebna dla zaznaczenia swojego do sprawy stosunku.

Z teatru „DULSKA”

Ludzie-aktorzy poruszający się po tej hali salonu nie mogą być oczywiście inni, niż miejsce, gdzie się znajdują. Wydaje się, że głównym i zasadniczym zadaniem przedstawionym przez reżysera aktorom, było opowiadanie tej przestępstwa rozmaitymi sposobami bez wypadania ani na chwilę z konwencji gry naturalistycznej i zgodnej z treścią sztuki. Ta lamiągówka została spełniona i — co więcej — jednocy ona całe przedstawienie w jednolitą formę parodii. Cóż na przykład robi pani Gryglaszewska jako Dulska: gdyby zaproponowała nawet najszerzy swój gest i najbardziej zabójczą witalność — i tak by tutaj zapadła. Dlatego też nie zagrała Dulskiej, lecz zagrała wszystkie swoje poprzedniczki w tej roli naraz i równocześnie. Była czasami niestykane śmieśnawą, ale to nie było poszukiwanie jarmarcznych gagów. Ta aktorka pozwalała sobie czasem na sposób bycia, który przypomina Wiesława Dymnego, ale była Dulską straszliwą i konsekwentną. Tyle tylko, że od czasu zrozumienia tej właśnie Dulskiej każdy, kto chciałby się serio tym „problemem” zajmować, powinien skromnie zamilknąć, po czym rozpocząć swoje samokształcenie zaczynając od Jarry'ego, a kończąc na Różewiczu. Inną koncepcją skeczu, aluzji i te-

go komplikacje — a Przybyszewski zrobił to nawet naprawdę — nie mogła być inaczej zagrana przez Iwonę Bielską niż przy pomocy Witkacego „dziewki bosej” oraz jeszcze dziesięciu innych chwytów, których nie przypomnę, a powiem tylko, że to balansowanie na porażeniu farsy i melodramatu jest doskonałą kreacją tej młodej — (poprzestańmy tylko na jednym przymiotniku...) aktorki. Także i epizodyczna przecież rola Lidii Korwin (Tadrachowa) została osadzona w dwuznacznej, zgrzytającej w zębach, lecz trafnej aluzji — to przecież Klimina z „Wesela”, podobnie jako Lokatorka (Iwona Świada) jest nie tym, czym jest w okropnym topatologicznym epizodzie w Zapolskiej, lecz stanowi syntezę wszystkich „blednych, dobrych pań” — od Dumasa (syjna) do końca listy autorów.

W ten sposób przesuwno się w mieszczańskim salonie całe pandemonium kultury, cały tłum znaczeń, cytatów, chwytów. Krakowskiego to bawi, nas powinno śmieszyć również, gdyż inaczej zapczyjemy nad problemem dulszczyzny. A kto się tym problemem na serio zajmuje, nie jest wcale od dulszczyzny sam daleki, podobnie jak istnieją jednak jakieś tajemne więzy między (przepraszam, może mi się wydaje) Gabriellą Zapolską a samą Anielą Dulską. MACIEJ SZYBIST Teatr im. Słowackiego. Gabriela Zapolska „Moralność pani Dulskiej”. Reżyser — Jerzy Krasowski. Scenograf — Andrzej Majewski. Premiera 24. VI. 1977

Zmarł Czesław Rachel

Mimo ciężkiej choroby, do ostatnich chwil swego życia aktywnie uczestniczył w działalności społeczno-politycznej, zaangażowany był bez reszty w działalność Stronnictwa Demokracjnego; był człowiekiem wrażliwym na ludzkie krzywdy i cierpienia i takim Czesław Rachel pozostał w naszej pamięci. Urodził się w 1908 r. w Krakowie. Od wczesnej młodości do końca życia związany był z rzemiosłem. W 1956 r. wstąpił do Stronnictwa Demokratycznego, w którym pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji — był członkiem Prezydium Centralnego Komitetu SD, wieloletnim wiceprzewodniczącym Krakowskiego Komitetu SD, z ramienia Stronnictwa był posłem na Sejm PRL V i VI kadencji w latach 1969—1976, członkiem Rady Centralnego Związku Rzemiosła. Za swą działalność odznaczony był najwyższymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Rzemiosła”, Złotą Odznaką „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa”, Złotą Odznaką Ligi Obrony Kraju i wieloma innymi.

Międzynarodowy Hotel Studencki rozpoczął dziś działalność

Z DNIEM dzisiejszym rozpoczął w Krakowie działalność Międzynarodowy Hotel Studencki. Ruszył on w naszym mieście po raz dwudziesty, a znajduje się na terenie miasteczka akademickiego w wieżowcu „Babilon” oraz w dwóch segmentach 4-piętrowego akademika. W sumie w obiektach MHS-u będzie mogło zamieszkać maksymalnie 1600 turystów. A zatem przez dwa i pół miesiąca MHS stanie się największym

obiektom hotelarskim w podwawelskim grodzie.

JAK informuje dyrektor tej placówki, mgr LESZEK PAPAJ, absolwent AE „Almatur” liczy na to, iż przez MHS — podczas tegorocznego sezonu letniego — przewinie się około 42 tys. turystów. Zamieszkają tutaj głównie grupy wycieczkowe, z niemal wszystkich stron świata, kierowane przez studenckie biuro podróży „Almatur” oraz biuro podróży młodzieży „Juventur”, na zasadzie wymiany bezdewizowej. W zamian młodzi polscy turyści wyjadą za granicę. W MHS-ie będą przebywać także grupy „orbisowskie” oraz „Wawel-Touristu”. Pewną pulę przeznaczają się również dla turystów indywidualnych, którzy zostaną tutaj skierowani przez centralną recepcję.

OBSŁUGĘ tego hotelu stanowią jak zwykle w znakomitej większości studenci i młodzi pracownicy nauki. Na miejscu w hotelu czynny będzie w godzinach od 10 do 24 bar z napojami i zakąskami. Stołówka akademicka na terenie miasteczka zamieni się w restaurację, a w żywieniu gości, przyrządzając potrawy o odpowiednim standardzie, zajmie się „Społem”. Do dyspozycji mieszkańców MHS-u będzie także interklub „Zaścianek”, działający w godzinach od 10 do 1. W hotelu uruchomiona zostanie kasa wymiany walut oraz kioski z wyrobami „cepieliwskimi”. Obok hotelu czynny będzie przez całą dobę strzeżony parking.

KRAKOWSKI MHS, jako jedyny w kraju, zapewnia goszczącym w Krakowie turystom bogaty program pobytu i całkowitą obsługę, poczynając od przewiezienia gości własnymi autokarami z dworca do MHS-u, poprzez zapewnienie zwiedzania zabytków miasta oraz okolic podkrakowskich, Wieliczki, Ojcowa czy Pieskowej Skały, uczestnictwo w imprezach kulturalnych, np. w spektaklach Teatru STU, Muzycznego i Starożytności, w imprezach sportowo-rozrywkowych, w grze na kortach tenisowych lub jeździe konnej, aż do odwiezienia osób z powrotem na dworzec.

DOBRE się dzieje, że w okresie nasilonego ruchu turystycznego przybywa naszym miastu rokrocznie tak potrzebna i niezbędna placówka, jaką jest MHS. (ja)

Początek egzaminów w Akademii Ekonomicznej i Wyższej Szkole Pedagogicznej

Komisje Rekrutacyjne **AKADEMII EKONOMICZNEJ** rozpoczęły dzisiaj egzaminowanie od pracy pisemnej z matematyki. Zasiadło do niej 1828 osób, w dwu trzecich płci pięknej. Równą połową kandydatów wywodzi się ze środowisk robotniczych i chłopskich. W tym roku AE przyjęła o 320 podań więcej niż uczyniła to w roku ubiegłym. Akademia dysponuje jednak mniejszym o kilkadziesiąt tzw. limitem miejsc. I rok studiów zainauguruje 860 studentów.

Największym zainteresowaniem cieszy się ekonomika i organizacja produkcji, gdzie o każdy z indeksów

ubiega się przeszło dwu kandydatów. W następnej kolejności popularność zyskały wydziały: ekonomiczno-społeczny oraz ekonomika i organizacja usług. Wyniki egzaminów wstępnych trwających dziś, jutro i 4 lipca ogłoszone zostaną 11 lipca.

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA na 13 kierunków przyjmie 650 studentów na rok I, wylonionych spośród 1405 kandydujących. Wydaje się, że w świetle statystyk feminizacja zawodu nauczycielskiego jest już nieodwracalna: mężczyźni stanowią około 1/3 ubiegających się o wstęp na tę uczelnię. Wybierają oni przede wszystkim kierunki ścisłe (fizyka, matematyka) oraz wychowanie techniczne, geografii, biologii.

WSP od przyszłego roku akademickiego uruchomi nowy kierunek: filologię romańską, co daje nadzieję na uzupełnienie specjalistami kadry nauczycieli języków obcych w 10-lacie. Najbardziej rywalizacja towarzyszyć będzie egzaminom na historię, pedagogikę specjalną, filologię polską i geografii. (woj)

Notatnik krakowski

- * PP „Desa”, Galeria „B” ul. Bracka 2 informuje, że wystawa „Ludowy drzeworyt nepalski” trwać będzie do 5 lipca br.
- * W kawiarni Jama Michałika przy ul. Florjańskiej 45 czynna jest w barze kawowym wystawa malarstwa Stanisława Kwarcia, otwarta do 20 lipca w godz. 10—23.

Wystawa, którą trzeba obejrzeć

Wystawa „Portret polski XVII i XVIII wieku” odwiedzana była tłumnie przez publiczność Moskwy, Leningradu, Mińska, Kijowa i Lwowa w roku ubiegłym. W kwietniu i maju tego roku czysta się wielkim powodzeniem w Warszawie. Od wczoraj możemy oglądać tę bardzo interesującą ekspozycję w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie, które obok Muzeum Narodowego w Warszawie jest jednym z jej współorganizatorów.

124 portrety, pochodzące ze zbiorów kilkunastu muzeów polskich, składają się na wspaniałą galerię polskiej magnaterii i szlachty dwu stuleci. Sposób przedstawiania postaci, odmienność stroju, specyficzne ujęcie cech fizjonomicznych wyróżniają portret polski tej doby spośród malarstwa europejskiego i czynią go tym ciekawszym dla zwiedzającego. Zgromadzenie rozróżnianych w różnych galeriach i kolekcjach dzieł pozwala na

prześledzenie rozwoju tego typu malarstwa w Polsce XVII i XVIII wieku, na dostrzeżenie jego cech oryginalnych.

Wystawę tę, która czynna będzie przez cały lipiec, polecamy gorąco uwadze naszych Czytelników.

Remont torów w ulicy Wielickiej

W związku z remontem torowiska w ul. Wielickiej od 2. VII br. zmienia się trasę linii tramwajowej nr 24, która przebiegać będzie od Borku Faleckiego ul. ul. Zakopiańska — Wadowicka — Pstrowskiego — Cekiery — Krakowska — Dietla — Boh. Stalingradu do Poczty Głównej, powrót ul. ul. Waryńskiego — Stradom — Krakowska.

Przystanek linii 3, 6, 9, 13 na ul. Wielickiej przy Dworcowej kier. Prokocim przenosi się za wylot ul. Dworcowej.



Krakowskie fryzjerki najlepsze z najlepszych

W dniu wczorajszym uczestniczyliśmy w miłej uroczystości prezentacji zwycięskiej drużyny fryzjerskiej, która reprezentowała Wojewódzką Usługową Spółdzielnię Pracy „Gromada” w Krakowie na Fryzjerskich Mistrzostwach Polski w Poznaniu w dniu 26 czerwca. Organizatorem mistrzostw jest „Polfriz” Zjednoczenie Wiodące Ogólnobrazowe Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych. Spotykają się na nich fryzjerzy z całego kraju i walczą w konkurencjach: klasy specjalnej, konkursie o tytuł Mistrza Polski 1977 oraz konkursie uczniowskim.

Ekipa krakowska reprezentująca WUSP „Gromada” z kierowniczką Krystyną Dereń startowała we wszystkich konkurencjach. W konkursie klasy specjalnej w konkurencji damskiej I miejsce i tytuł mistrza mistrzów zdobyła STANISŁAWA SZEWCZYK, kierowniczka Zakładu nr 1 „Fala” z ul. Dietla 68, tytuł wicemistrza i puchar otrzymała jej koleżanka z Zakładu EWA KRZANOWICZ. Zadaniem pań było wykonanie fryzury cocktailowej oraz fryzuryiennej ułożonej suszarką ręczną.

W konkursie o tytuł Mistrza Polski 1977 I miejsce i złoty medal zdobyła JANINA KONIECZNA z Zakładu nr 1 „Urody” w Nowej Hucie na os. Zielonym bl. 5. Jej zadaniem było wykonanie fryzury wieczorowej, dziennej i „Viedel Sassoon” wykonanej suszarką ręczną. Miejsca punktowane zajęła ekipa startująca w konkurencji męskiej — V miejsce ANDRZEJ OPOLSKI z „Fali” przy ul. 18 Stycznia 92, IX — BARBARA LIPKA z tego samego zakładu oraz X — JANINA DOMAGALSKA z Zakładu „Urody” w Nowej Hucie na os. Zielonym bl. 5.

Laureatów poprosiliśmy o krótki instruktaż jak czesać się tego lata. Mistrzyni kraju powiedziały: *mate główki pań, świetnie ostrzyżone w gamie kolorów od blond przez złoto, kasztan po miedź. Część włosów może być sfalowanych lub w loki, we fragmentach może to być trwała ondulacja. Dla pań: włosy do ucha, lekko zachodzące na koltierz, fryzury luźne puszyste. Modne wąsy, ale nie brody.*

Zapytaliśmy o przyszłość tegorocznego sukcesu krakowskich fryzjerek. Wyjaśniono nam, że należy go zawiązać Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy, która zorganizowała dla uczestników konkursu tygodniowe grupowanie, zapewniając im w świetlicy Sp-ni „Fala” przy ul. Stradom warunki do treningu. Przez cały czas służyli radą zawodnikom instruktorzy

zury Ośrodka Szkolenia Centralnego Związku Spółdzielni Pracy Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych a obecnie wszyscy cieszyć się możemy sukcesem krakowian, którym gratulujemy zwycięstwa. (J.R.)

Fot. JADWIGA RUBIS

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

cja Turystyczna „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 250-91. Informacja Kulturalna, KDK, pok. 144/III p. (tel. 244-02, w godz. 11—18). Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 6 (pon. środ. piąt. 15—19). Dyżurne psychodnie — ogólne, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (swiadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe). Przychodnia, al. Pokoju 4, w godz. 18—22, tel. 181-00, a dla poradni pediatrycznej 183-96 — dla Śródmieścia. Przychodnia, os. Jagiellońskie bl. 1, w godz. 18—22, tel. 469-15 — dla Nowej Huty. Przychodnia, ul. Kronikarza Galia 24, w godz. 18—22, tel. 721-55 — dla Krowodrzy. Przychodnia, ul. Krasińskiego Boczna 3, w godz. 18—22, tel. 618-55 — dla Podgórze. Informacja Szpitali: od godz. 8 do 22, tel. 378-80, od godz. 22 do 8, tel. 240-93. Informacja Taksykologiczna, Kopernika 25, tel. 199-99.

21 Apteki
Ryn. k. Gł. 42, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, Nowa Huta — Centrum A.

Radio

PROGRAM I
NA FALI 1522 M
Wiadomości: 19, 30, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5
17.30 Radiokurier, 18 Muzyka i aktualności, 18.25 Tu Radio Kierowców, 18.33 Studio piosenek, 19.15 Ork. PR i TV, 19.40 Z aktor-skiego śpiewnika, 20.05 Melodie lat 70-tych, 20.30 Mélo-die, do których wracamy, 21.05 Kronika sportu, 21.33 Utwory S. Moniuszki, 22.29 Tu Radio Kierowców, 22.30 Lady znane i nieznane, 22.45 Recital R. Charlebois, 23.12 Wiad. sport, 23.13 Granice jazzu.

PROGRAM II
NA FALI 249 M
Wiadomości: 16.40, 21.30, 23.30
17.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem, 17.20 Montaż prózy i wierszy M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, 17.40 Uplywa szybko życie — rep. lit. 18 Recital organowy, 18.30 Echa dnia, 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy, 19 Utwory pol. kompozytorów współcz. 19.50 Konc. WOS PR i TV, 20.10 Areopag, 20.30 D.c. konc. 21.15 Utwory Debussy'ego, 21.40 Korespondencja z zagranicy, 21.45 Wiad. sport, 21.50 Kom. Totalizatora Sportu, 22.00 Teatr PR — Uklady, 23.00 Piosenki C. le Jeune i C. Janneguina, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 W. A. Mozart — Divertimento D-dur.

PROGRAM III
UKF 66,85 MHz
Wiadomości: 17, 19.30, 22, 17.05 Muzyczna poezja UKF, 17.40 Człowiek w lesie — rep., 15 Muzykowanie, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Przeboje czterdziestolatków, 19 J. Iwaszkiewicz „Siawa i chwala”, 19.35 R. Strauss „Salome” — opera, 19.50 „Dziennik panny służacej” — pow. 6. Mirbeau, 20 Inter-radio, 20.45 Bacharacha śpiewa zesp. The Carpenters, 21 Sztuka — aud., 21.30 Bielszy odzieni bluesa, 22.15 Jazz, 23.05 Tylko dla melomanów.

PROGRAM IV
I AUDYCJE LOKALNE
ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ
UKF 68,75 MHz
17 Niebożowa Akcja Letnia (Kr), 17.20 Koncert żywych (Kr), 17.45 Kijów mieszkańcom Krakowa (Kr), 18.05 Po jednej piosence (Kr), 18.24 Pogoda (Kr), 18.25 Lek. jez. niem. 18.40 SOS dla biosfery, 19 Szkoła Mistrzów, 19.15 Lek. jez. ros. 19.30 Nowe Nagrania Radio-wa, 20.20 Festiwal w Helsinkach 1976, 21.25 Fest. muz. organowej — Maginb 1876, 22.15 Zaden interes — slich, 22.30 Kulisy historii, 22.50 E. Varese — Poemat elektroniczny.

KSR w MPK

Bezpieczeństwo i higiena pracy Analiza wypadków i kolizji w ruchu

Ocena stanu bezpieczeństwa i higieny pracy za okres 5 miesięcy tego roku oraz analiza wypadków i kolizji w ruchu drogowym — to dwa główne tematy obradującej wczoraj Konferencji Samorządu Robotniczego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie.

Dokonano podsumowania działalności Przedsiębiorstwa w zakresie bhp uwzględniając wszystkie 4 zakłady oraz 4 wydziały MPK, a ponadto jednostki służb pracowniczych i finansowo-ekonomicznych. W Zakładzie Komunikacji Szynowej niektóre obiekty nie odpowiadają wymogom dnia dzisiejszego i utrudniają wykonanie zadań planowych, ale dzięki zabiegom modernizacyjnym udaje się zapewnić w nich w miarę poprawne warunki pracy. Jedynym wyjątkiem jest Wydział Torów, którego zaplecze techniczne nie odpowiada wymogom bhp. Z poważnymi trudnościami lokalowymi boryka się Wydział Remontowo-Produkcyjny.

I DOBRZE I ZŁE

W Zakładzie Komunikacji Samochodowej najlepsze warunki pracy panują w zajezdni w Bieńczycach, gdzie dokonuje się niezbędnych adaptacji wnętrza, gdyż parkuje tutaj na noc podwójna w stosunku do zaplanowanej ilość wozów. Natomiast w zajezdni w Czyżynach, mieszczącej się w starym hangarze lotniczym, warunki pracy są znacznie trudniejsze. Nie rozwiązaniem nadal problemem jest mechaniczne mycie autobusów. Stale remontowana, stara myjnia nie zdaje egzaminu.

Ogólnie warunki pracy w Zakładzie Taksówek można uznać za dobre. Pilnie potrzebne jest lepsze wyposażenie w urządzenia kontrolne stacji diagnostycznej. Problem stanowi również brak sprawnej wentylacji w lakierni i blacharni.

Zakład Remontowo-Inwestycyjny zajmuje się robotami budowlano-montażowymi oraz konserwacją i utrzymaniem w ruchu kotłowni. W celu wyeliminowania pracy ręcznej na wielu odcinkach wprowadzono mechanizację.

RZETELNA TROSKA

Sukcesywnie, z roku na rok, poprawia się wyposażenie poszczególnych obiektów MPK w urządzenia higieniczno-sanitarne. Przybywa szatni, umywalk, natrysków itp. Realizowany jest szczegółowy program zwiększania powierzchni i urządzeń socjalnych. Nie brakuje także odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej.

W tym roku już dwukrotnie dokonano przeglądu warunków pracy przez 15 wydziałowych komisji, które zgłosiły ok. 750 wniosków. Dotyczyły one zwiększenia niewłaściwym oświetleniem hal lub stanowisk, niedostateczną wentylacją pomieszczeń pracy, nadmiernym zagełazaniem niektórych pomiesz-

czeń, zbyt powolnym odnawianiem lokali i urządzeń sanitarnych, brakiem spadków posadzki na stanowiskach mokrych i in. Kierownicy wydziałów wydali decyzje w sprawie szybkiego usunięcia zgłoszonych usterek.

OMÓWIENIA I KARY

Od 73 r. zmniejsza się systematycznie ilość wypadków przy pracy. Ma to również miejsce w okresie 5 miesięcy br. Do zmniejszenia się ilości wypadków przyczyniło się konsekwentne realizowanie działalności zapobiegawczej. Każdy wypadek cięższy omawiany jest na naradzie z udziałem kierownictwa przedsiębiorstwa, szefów zakładów i przedstawicieli organów społeczno-politycznych. W zarządzeniach powypadkowych, obok poleceń usunięcia stwierdzonych zagrożeń, dyrekcja wydaje polecenia ukarania winnych. W ub. roku dyrektor wydał 50 zarządzeń powypadkowych, zawierających blisko 180 poleceń, oraz decyzje o ukaraniu 59 osób winnych zaistnienia wypadków.

Najczęściej wypadki powstają na skutek poślizgnięcia lub potknięcia pracowników i stanowią one 36 proc. wszystkich wypadków. Inne wypadki powstają przy obsłudze pojazdów, w czasie zderzeń pojazdów itp. przyczyn. W 65 proc. winę za spowodowanie wypadków ponoszą sami poszkodowani. Warto zaznaczyć, że przedsiębiorstwo nie ogranicza się do wypłaty ustawowych odszkodowań za wypadki powstałe przy

pracy, lecz i w inny sposób stara się pomóc poszkodowanym.

Cieszy fakt, że konsekwentne od kilku lat działanie doprowadziło do sytuacji, w której załoga MPK pracuje w bezpieczniejszych i lepszych warunkach.

NADAL KU LEPSZEMU

Z analizy wypadków i kolizji taboru MPK wynika, że sytuacja w tym zakresie z roku na rok poprawia się zważywszy, iż systematycznie wzrasta ilość przewiezionych pasażerów, wozów w ruchu i linii komunikacyjnych. Zmniejsza się także średni czas wstrzymania ruchu w komunikacji MPK z powodu wypadków o 22 minut w 73 r. do 15 minut w roku ub.

Niepokoi jedynie wzrost strat wynikających z uszkodzeń pojazdów własnych MPK jak też obcych, uczestniczących w kolizjach. W 76 r. straty MPK z tego tytułu przekroczyły 3 mln zł, a obce wyniosły ponad 6 mln zł.

Najwięcej wypadków ma miejsce podczas szczytów komunikacyjnych w poniedziałki i piątki, a następnie we wtorki i soboty. Nadal najwięcej wypadków, bo ok. 30 proc., ma miejsce na prostych odcinkach dróg, co szczególnie musi niepokoić. Dopiero w dalszej kolejności zdarzają się wypadki i kolizje na skrzyżowaniach i w okolicach przystanków.

Z winy prowadzących pojazdy MPK zdarzyło się w 76 r. ok. 26 proc. wypadków. Jest to wskaźnik niższy, niż w latach ub. (ja)

Szcypiorniści Hutnika

przygotowują się do sezonu

JUŻ w najbliższych dniach szczypiorniści krakowskiego Hutnika rozpoczną ostre przygotowania do nowego sezonu, w którym jak wiadomo występować będą w I lidze. Na razie hutnicy odpoczywają w ośrodku w Racie Niżnej.

Zajęcia szkoleniowe wznowią krakowianie 15 lipca, kiedy to wyjadą do Zakopanego na obóz kondycyjny. Później szkoleniowcy Hutnika planują obóz szkoleniowy w ośrodku Stali Zawadzkiej. Uczestniczyć już w nim będą wszyscy krakowscy szczypiorniści, jako że w Zakopanem nie będą ćwiczyć kadrowicze przygotowujący się do startu w międzynarodowym turnieju, który odbędzie się w Krakowie z końcem lipca. I-ligowy sezon rozpoczyna hutnicy we własnej hali podejmując 27 i 28 sierpnia drużynę Spójni Gdańsk.

Wcześniej jednak (11-14 sierpnia) generalną próbą przed rozgrywkami będzie tradycyjny turniej o puchar ZBoWiD, który zgrupował na starcie w hali Hutnika zespoły: Anilany Łódź, Pogoni Szczecin, Warszawianki, Wawelu Kraków, Wisły Płock, AZS-u Białystok, Korony Kielce i rzeczą jasną gospodarzy.

Zespół krakowskiego Hutnika występować będzie w nowych rozgrywkach w bardzo silnym składzie. Oto byli szczypiorniści Wawelu — Jan Kozieł otrzymał zwolnienie do Hutnika, które zostało już potwierdzone przez krakowskie władze sportowe. W drużynie prowadzonej przez trenera B. Fularę występować więc będzie w sezonie 77/78 aż czterech aktualnych re-

prezentantów Polski: A. Kaluziński, J. Gmyrek, J. Witkowski i J. Kozieł. W tak mocnym składzie drużyna krakowska będzie z pewnością należała do grona faworytów mistrzostw.

(Wi-Gr)

BILARD

W XXI mistrzostwach Polski w grze otwartej Zbigniew Sieklinski (Nadwiślan) pokonał Frankowskiego 4:3:406 oraz Sudera (tawo) i uzyskał w tej konkurencji po raz pierwszy mistrzostwo. Dalsze miejsca: 2) Frankowski, 3) Suder, 4) Jęzorowski, 5) Jeż. W konkurencji cadre 3/2, Kullig (Kato-wice) ma już 3 wygrane. Najlepsze wyniki gotów. Sieklinski przegrał 15.4, Frankowski 15.06, Seria Frankowski 283(!). Dalsze gry — również w II kateg. Rynek 10/l.p. (JK)



Wraz z TKKF zapraszamy na „Bieg po zdrowie”

Jak zwykle w niedzielę, także i w najbliższą, 3 lipca, zapraszamy krakowian wraz z Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej na poranny rozruch pod nazwą „Bieg po zdrowie”. O czynnym wypożyczku, ruchu na powietrzu, waloarach głównie zdrowotnych mogli państwo przeczytać we wczorajszym numerze naszej gazety, w wywiadzie z prof. dr. Adamem Pączalskim z krakowskiej AWF, sądzymy więc, że o tej stronie naszej akcji przekonywać nikt nie trzeba. Chcielibyśmy jednak podkreślić także przyjemnościowe aspekty „Biegu po zdrowie”. W niedzielę o ósmej tak w Parku Jordana jak też na trasach, na które wyruszają uczestnicy nie ma jeszcze tłoku, jest cisza, czyste powietrze, słowem jak się to mówi „sama radość”.

Zapraszamy więc wszystkich, tak tych którzy od paru tygodni już ćwiczą „Bieg po zdrowie”

jak też tych wszystkich, którzy jeszcze nie spróbowali tej zabawy na spotkanie w Parku Jordana (przy pawilonie „Krakowianki”, koło sadzawki). Czekają na Was będą instruktorzy z krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego, którzy następnie poprowadzą zajęcia, tak dostosowane, by każdy mógł w nich uczestniczyć bez specjalnego jakiegokolwiek wysiłku, bez uszczerbku dla zdrowia. Wprost przeciwnie, z korzyścią dla swego organizmu samopoczucia.

Przypominamy raz jeszcze — **W NIEDZIELE O ÓSMEJ — W PARKU JORDANA — CZEKAMY NA WAS.** Przyjdźcie spróbować, przyjdźcie choć raz pocwiczyć zobaczycie jak wiele przyjemności i pożytku przynosi „Bieg po zdrowie”. Czekamy. Zapraszamy. W niedzielę — 3 lipca — o ósmej!

Na pływalni

W ROZEGRANYM ostatnio w Dortmundzie międzynarodowym trójmeczny pływacki młodzików Polska — RFN — Rumunia starowały trzy zawodniczki SZS AZS Jordan. Krakowianki spisały się bardzo dobrze. Srebrne medale zdobyły: Violetta Łabza w wysięgach na 100 m mot. — 1:11,68 min., i 200 m mot. — 2:28,26 min. (rekord Polski w kategorii dzieci 13-letnich) oraz Agnieszka Czopek w wysięgu na 400 m zm. — 5:20,02 min.

Wycieczki PTTK

KOŁO GRODZKIE PTTK organizuje następujące wycieczki: **5 bm. górską w Tatry** na trasie Kuznice — Hala Gąsienicowa — Kościelec — Kuznice, **3 bm. krajoznawczą pn.** „Malowana wieś Zaliwie”, **w dniach 9-10 bm. krajoznawczą w Górę Świętokrzyską pn.** „Szlakiem Żeromskiego”. Ponadto Koło Grodzkie urządza w miesiącach letnich 15-dniowe wczasy turystyczne w Szczawie.

Informacje i zgłoszenia w biurze Koła Grodzkiego PTTK, ul. Basztowa 6, w godzinach 15-19 (w soboty w godz. 13-17).

Koszykarze Krakowa w finale V OSM

W TRZECIM dniu finałowych rozgrywek o mistrzostwo V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w koszykówce chłopów, wyłoniono czwórkę finalistów, która rozegra między sobą walkę o medale. W gronie tym znalazła się także reprezentacja Krakowa, która po dobrym i zaciętym pojedynku zwyciężyła Zieloną Górę 86:78 (46:42). Oprócz krakowian do finału awansowały zespoły Łodzi, Koszalina i Katowic.

Co gdzie kiedy

1	PIATEK
LIPCA	Hailny Mariana

Teatry

Słowackiego 19.15 Moliere, czyli zmowa swietoszkow. Miniatura (pl. sw. Ducha 2) 19.15 Wędrowiec (premiera prasowa). Modrzewskiej 19.15 Zbrodnia i kara. Kame-ralny 19.15 Wisniowy sad. Ludowy 17 Pyza na polskich drożkach (abonamenty nielawne). Muzyczny (Lubicz 48) 19.15 Café pod Mi-nogą. Barbakan 17 Był sobie król.

Kina

Kijów 15.45, 18, 20.15 Brawurowe porwanie (USA 1. 18). Uciecha 15, 18, 20 Krótki sezon (wl. 1. 15). Warszawa 15, 18, 20 Kobieta w czerwonych butach (fr. 1. 18). Wolność 15.30, 18, 20.30 Kochaj albo rzuć (pol. b.o.). Apollo — niezł. Sztuka — studyjne 16, 18, 20 Świa-tło (fr. 1. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Serpico (USA 1. 18). M. Gwardia (ul. Lubicz 15) 14.30, 19.30 Droga do Sialny (fr. 1. 18), 17 Pójdiesz ponad sadem (pol. 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 Stara strzelba (fr. 1. 18). Świt (os. Tea-tralne 10) 15.45, 18, 20.15 Brawurowe porwanie (USA 1. 18). M. S. Sala 15, 17.15, 19.30 Drapieżca (fr. 1. 15). Świątówid (os. Na Skarpie 7) 15.30, 18, 20.15 Kariera na zlecenie (fr. 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Szczęki (USA 1. 15). Wisła (Gazo-wa 2) 16 Nie ma sprawy (fr. 1. 15), 18, 20.15 Kabaret (USA 1. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Robert i jego malpka (CSRS b.o.), 17.30, 19.30 Powrót tajemniczego blondyna (fr. 1. 12), Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 16, 17 Przygody Bołki i Lolka, 18, 20 Niewinni o brudnych rękach (fr. 1. 18). Podwawelskie, Puchatek — niezł. Tęcza (ul. Komandosów) 17 Bajki. Ugorek (os. Ugorek) 17 Pan Hulot wśród samochodów (fr. b.o.), 19 Sędzia z Teksasu (USA 1. 18). Sfinks (Majakowskiego 2), 16, 18, 20 Pojed-nynek potworów (jap. b.o.). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 19.15 Ojciec chrzestny II (USA 1. 18). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 16 Trędowata (pol. 1. 12). Kultura (Rynek Gł. 27) 16, 18, 20 Kryptoni-um nektar (pol. 1. 15). Związkow-owie — studyjne (Grzegorzewska 7) 16 Trzej muskietierowie (panam. 1. 12), 18, 20 Smuga cie-nia (pol. 1. 12).

Telewizja

PIATEK I: 14.40 Program dnia, 14.45 Wakacyjne Kino Młodych — Zamach — film fab. pol., 16 Obiektyw, 16.20 Dziennik, 16.30 Dla dzieci — Lato z książką, 17 Studio Gama, 17.10 Czy wiecie, że..., czyli trochę z historii, 17.20 Naszyjnik Wybrzeża — Szczecin, 17.25 Gwiazdy Sopotu 76, 17.35 Naszyjnik Wybrzeża, 17.40 Tur-niej jachtów o puchar TP, 18 Studio Sport, 19 Do-branoc, 19.30 Wiczoż z dziennikim, 20.30 Międzynarodowa re-wia kontenerowa, 20.55 Dar Po-morza, 21.45 Teatr Komedi: Nowy Kapitan, 22.15 „W helisekiej maszo-perii” — rep. film, 22.23 Gwiazdy Sopotu 76, 22.50 Dziennik, 23.05 Mi-nikobra — Zupa pomidorowa, 23.15 Duet piosenkarzy szwedzkich.

PIATEK II: 15.05 Program dnia, 15.10 Studio Sport, 15.40 Pegaz, 16.25 Wiczoż z przy-jaciółmi, 16.30 Sezon turystyczny, 17, 16.40 Wiosna w Azji Środko-wej, 17.05 Morawskie zamki, 17.15 Na spotkanie ze słońcem, 17.35 Krajobrazy, 17.45 Słaby miasteczka Tata — film dok. weg., 18.10

Pr. rozr. TV radz., 18.40 Program lokalny, 19 Dobranoc, 19.30 Wiczoż z dziennikim, 20.30 Studio Sport, 21.30 Koncert K. Gotta — pr. rozr. TV CSRS, 22 5 minut z Urzędem Celnym, 22.55 minut z 22.15 Milion nutek — pr. TV weg., 22.45 5 minut z PZMot-em, 22.50 Kolorowa rewia — pr. estra-dowy TV NRD.

SOBOTA I: 9 Bajkowy poranek, 9.55 Pułapka — film fab. jug., 15.55 Program dnia, 16 Radzimy rolni-ko, 16.10 Obiektyw — program woj. krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzyszowskiego, tarnowskiego, 16.30 Dziennik, 16.40 Prawda czasu, prawda ekranu: Żenia, Żenieczka i Katusza — film fab. radz., 18 Polska w kosmosie — pro-gram popularyzacji naukowej, 18.30 Studio Sport: Setny międzyp. teni-sowy turniej — Wimbledon, 19 Dobranoc, 19.30 Wiczoż z dzien-nikiem, 20.30 Kobiece instynkt — film fab. USA, 21.10 Program roz-rywkowy, 22.55 Dziennik, 23.15 Krzyk strachu — film fab. ang.

U w a g a

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie tea-trów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzial-ności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (piąt. 12-18 wst. wol., sob. 10-15), Wawel za-giniony (piąt. sob. 10-15.30 piąt. wst. wolny), Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. 10-16), Muzeum Lenina, To-polowa 5: Lenin w Polsce, Kra-kowsko-poroniński okres Lenina w malarstwie pol. (piąt. 9-18, sob. 10-17 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (piąt. sob. 9-16 wst. wol.), Mu-zeum Historyczne, Oddziały, Jana 12: Militaria, Zegary (piąt. 9-17, sob. 9-14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo Anny Drozd (piąt. 9-15, sob. 9-14), Mu-zeum Narodowe — Oddziały, Su-kiennice: Galeria pol. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. sob. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 41: Krakowska rzeźba nagrobkowa J. Matejki (piąt. 12-18, sob. 10-16), Sztuki Nowocześniejsze, Piłarska 8: Wystawa arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (piąt. sob. 10-16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w., Pol. mundur historyczny, Kobier-ce tureckie, Portret Polski XVII i XVIII w. (piąt. sob. 10-16), Archeologiczne, Połska 3: Starożytność i Średniowiecze Małopolski i in. (piąt. 10-14, sob. 14-18), Pod-ziemie kościoła św. Wojciecha w Ryuku Głównym: Dzieje Ryuku Krakowskiego (piąt. sob. 9-16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: In-dianie Ameryki Półd. (piąt. sob. 10-15), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (piąt. sob. 10-13 wst. wol.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczański 3a: Absolutywny 1974-1976 (piąt. 13-20, sob. 1-18), Ga-lerie: Arkady, pl. Szczański 31 Rzeźby W. Kućmy (piąt. 13-20, sob. 11-18), Przyrnał, Lobjowska 3: Malarstwo A. Kokocińskiego (piąt. sob. 10-18), ZPAP, ul. An-ny 3: Fotografia W. Nowaka (piąt. sob. 10-18), Sztuki Nowocześniejsze, N. Huta, os. Kosciuszki 5: Pra-ce K. Zielińskiego (piąt. sob. 11-18), Sztuki Współczesnej, Brac-ka 2: Grafika Hans Oldau Prall (Dania) (piąt. sob. 11-18), Pa-lac Sztuki, pl. Szczański 4: Pra-ce J. Lebensteina (piąt. sob. 11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Dni morza (piąt. sob. 11-18), Ma-ly Rynek 4: Malarstwo J. Jovanovic (Jugosławia) (piąt. sob. 10-21), Rydlówka, Telnajera 28 (piąt. sob. 11-14), KIT, ul. Boh. Stalin-gradu 13: B. Bak — Akty kobiece, Venus 77 cz. I (piąt. sob. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (piąt. sob. 7-18), Muzeum Żup Krakow-skich (piąt. sob. 7-18).

Dyżury

Chir. Prądnicka 35/37, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Grzegorzewska 18, Laryngol. Kopernika 23a, Oku-list. Witkowice, (inne oddziały szpitali wg reorganizacji), Pogot. Ra-tunkowe: Lazerka 14: Ambu-latorium Okulistyczne (cała doba), wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, Informacja, tel. 205-11, Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Lotnisko Balice 745-66, Pogot. MO, tel. 97, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), Straż Poż. 98, Inform. o Usługach, Florjańska 20, tel. 271-50, 228-90 Nowa Huta: Pogot. MO, tel. 97, Telefon Zaufa-ratunek, 432-22, 417-70, Straż Poż. 433-33. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, In-formacja — kolejowa zagr. 241-82, kraj. 223-33, 295-15, Informacja ko-dowa, tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 201-88, 230-19, Pomoc Dro-gowa PZM, ul. Kawory 3 Kraków, tel. 755-75 i 748-92 (7-22), Milicyjny Telefon Zaufania 216-41 (cała do-ba), 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (codz. 9-18), Wizyty domowe le-karzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 295-78, 225-66, Informa-

(Dokończenie na str. 3)

Koniec meczu zbliżał się nieuchronnie. Mimo dużej przewagi Cracovia nie mogła jednak zdobyć bramki. Co-róż radziej więc rozlegał się chóralny śpiew dopingujący zawodników i coraz częściej gwizdy towarzyszyły poczynaniom piłkarzy. W pewnym momencie z trybun w kierunku płyty boiska poleciała butelka po wodę i rozbiła się w ka-walki u stóp sędziego liniowego. Tylko przypadek zarządził, iż sędzia nie został trafiony w głowę, i że nie doszło do tra-gedii...

Butelkę rzucił jeden z kibiców obserwujących widowisko spor-towe. Być może był pijany, być może złość, iż „jego” zespół jeszcze nie wygrywa wpły-nęła decydująco na skandaliczny postępek.

Kibice sportowi w większości przybývajú na widowisko spor-towe jak na wystawny obiad do restauracji. Obiad, który musi ich zadowolić. W przeciwnym razie wśród obserwatorów, będących nawet zagorzałymi zwolennikami swej drużyny, rodzi się niezadowolone, które w różny sposób zostaje objawiane. Rzucając butelką na boisku Cracovii był także przecież „nie-zadowolonym kibicem”...

Udawał, że także pilnie pracuje i patrzył od czasu do czasu na pochyloną nad stołem kobietę. Głęboko jej współczuł. Żeby stała na głowie, dokonywał heroic-znych wysiłków — nie spowoduje pozostawienia jej w spokoju, kiedy czynności, prowadzone przez zespół operacyjno-śledczy przeniosą się do Brzozowa.

Byłby może jeden jedyny sposób. Samemu ustąpić z forsowanej przez długie lata wiersji! Może nawet przyłączyłby tego rodzaju rezygnację z ulgą?

Zresztą prowadził jedynie fragment śledztwa, który w gruncie rzeczy poza nim samym — nikogo nie bulwersował.

Nic już nie można było w tej chwili obrócić! Lada tydzień Brzozów zostanie poruszony sensacją. Czy Agnieszka przetrzyma ten cios? Znał życie. Wiedział, że człowiek potrafi dużo prze-cierpieć. Kobieta była młoda, lubiana. Zapomni! Ale jego zniecierlił. To jedno było jasne. Choć kiedyś, gdy do późnej nocy oczekiwali „nyski”, zagubionej w bieszczadkiej mgłę, wyznała mu nagle, bez pytania, że wyszła za mąż bez miłości, z troski o swoją dziewczynkę. Mąż jej zachowuje się lojalnie, jest dla niej dobry, wierny. Wydawało się, że chce powiedzieć coś więcej, ale zamilkła i do końca drogi nie odzywała się. Taka była Agnieszka!

Nie pytała też o nic, kiedy ją uprzedził, że wyjeżdża do Rzeszowa. Nigdy nie zapraszała Rogosza do domu. Może znała, podejrzewała prawdę o jego osobie? Mówi się czasem o kobiecej intuicji, która pozwala prawidłowo dedukować bez znajomości faktów. To Agnieszka Nowicka była między innymi powodem, dla którego chciał jak najszybciej zamknąć śledztwo w sprawie „Konwoju”. Wyjazd do Rzeszowa powinien ten etap przyspieszyć. W Komendzie Wojewódzkiej trafił na Jabłońskiego, nudzącego się przy biurku. Każda komenda przeżywa swoje sezony, które prze-klina. Dla rzeszowskiej jest nim lato. Piękno Bieszczad przyciąga turystów, a za nimi zjeżdżają żu'ki. Zmie-

Na tematy dnia "Kibice"

zmieni to jednak faktów, które stoją w rzałej sprzeczności z pojęciem kultury odbioru wido-wiska sportowego, z prawdziwym i jeszcze raz podkreślony — kulturalnym — dopingiem. Faktów, które — choć jedno-stajne, jak ten na boisku Cracovii — powtarzają się coraz częściej.

Organizujące zawody kluby starają się uczynić to jak naj-liej. Czasami organizacja nie-co szwankuje, słabiej lub lepiej prowadzona jest konferansjerka,

więcej lub mniej jest porządko-wych, nie zawsze także kontrola zbyt obszernych teczek daje re-zultaty, bo przecież jeśli ktoś chce coś przemycić na stadion to i tak to uczyni.

Ważne zadanie pełnią jed-nak nie zawsze docenia-nie kluby kibica. Odpow-iadni doping, zorganizowane grupy nie tylko zawsze rozkrzy-czanych młodzianów — lecz tak-że — kibiców zwracających u-wagę na niewłaściwe zachowa-nie danych osobników mogą sprawić, iż na sportowych o-biektach będzie coraz więcej kul-tury, a coraz mniej zwykłego chamstwa. Właśnie członkowie klubów kibica powinni starać się nie tylko chóralnie podpie-wywać, ale także swą postawą przeciwdziałać objawom niewła-sciwej reakcji widowni. Także istniejące w Krakowie kluby kibica czy sympatycy powinni w swoich programach działania więcej uwagi zwracać na dopił-nowanie, aby widowisko spor-towe przebiegało w odpowied-niej atmosferze, by coraz mniej na naszych stadionach było „strasznych, pijanych kibiców”, a coraz więcej świadomych swego uczestnictwa w sportowym widowisku obserwatorów.

(Wi-Gr)



niająca się co turnus anonimowa społeczność utrudnia utrzymanie porządku.

Ale teraz był spokój. Święta coraz bliżej. O tej porze roku nawet zawodowi złodzieje zawieszają swoją dzia-łalność.

Rogosz ucieszył się widokiem kolegi, bo przy całym zrozumieniu dla prezesa i jego zagadnień pracy z in-walidami rola fałszywego inspektora zaczynała mu wy-lazić bokiem.

— Z górki? — Jabłoński był autentycznie zafascy-nowany śledztwem, które zabrało się i o jego woje-wództwo.

— Można i tak powiedzieć — westchnął Rogosz i pre-prosił kolegę, że zamówił kilka rozmów z Warszawą. Jabłoński był najbardziej ciekawy, jakie wrażenie odniósł Rogosz z poznania Nowickiego.

Dowiedział się, że Rogosz widział go tylko raz czy dwa na ulicy. Kiedyś przyszedł po żonę. Wygląda sym-patycznie.

— Czy każdy przestępca ma wypisane na twarzy piętno, cechy osobowości? Zresztą Targowski miał wszy-skie szanse wyjść ze swoich opresji życiowych, gdyby po ogłoszeniu amnestii zgłosił się do władz.

Nie, on był zabójcą! Jeszcze raz potwierdzenie słu-sznej tezy o nie wykrytych przestępstwach, które ro-dzą następne. Może mu tyle powiedzieć, że Nowicki w dniach od dwunastego do czternastego listopada był nieobecny w Brzozow.

— Człowieku! — zdziwił się Jabłoński. — W budow-nictwie wciąż się jeździ, albo z materiałem, albo szu-

kać ludzi do roboty. — I rzucił podchwytliwe pytanie dotyczące Agnieszki:

— Jak ci się podoba jego żona? Podobno pracujecie razem?

— Nawet w jednym pokoju. — Głos Rogosza zadrżał lekko, a Jabłoński z racji swojego zawodu zdawał co-dziennie egzamin z psychologii.

Tu cię mam! — pomyślał i zapytał: Czy nie jest to wyjątkowo miła kobieta? Nie sądzi, że wie o swoim mę-żu więcej, niżby się zdawało?

Rogosz zapewnił go, że Agnieszka Nowicka nie orien-tuje się ani w przeszłości męża, ani w dramatycznym przebiegu wydarzeń bieżącego roku. Powiedział to zbyt gorąco, ażeby osoba, o której mówił, mogła mu być obojętna.

Jabłoński zaś, jako człowiek doświadczony, nie mógł tego osobistego zaangażowania przyjaciela nie spo-strzec.

— A więc masz pewne rozeznanie?

— Poza jednym szczegółem chyba tak... Czy pozwo-lisz mi wreszcie zatelefonować? Przy sposobności — bardzo mi jest potrzebne zdjęcie Targowskiego, jeżeli wolisz: Nowickiego. Najchętniej paszportowe. Czy po-dejrzanym starał się może o wyjazd za granicę?

Nie mój sklepik — odpowiedział Władek i zatelefono-wał do kolegi z paszportowego.

— Zaraz otrzymamy zdjęcie. Nowicki był na jakiejś konferencji w Budapeszcie. Samochód z pocztą wyjeź-dza za godzinę do Warszawy, domyślam się, że podob-nie też chcesz wysłać do Zakładu?

— Skoro wszystko wiesz, po co cię pytasz człowie-ku?! — powiedział Rogosz i połączył się z Janką.

Jak zwykle ucieszyła się jego głosem.

— Kiedy wraca?

Chciałby jak najprędzej, ale nie widzi takiej per-spektywy. Znów musi nadużyć jej uprzejmości. Chodzi o to, żeby z zdjęcia, które z Rzeszowa przesłał do niego, zrobić „Identi-Kit”, ale odmłodzony.